

## **EWANGELIA PRAWDY**

Przełożył Paul Kieniewicz

Redakcja Ewa Jaruzelska

Ten wydruk wstępny jest udostępniany wyłącznie do celów badawczych. Autor wymaga, aby nie udostępniać go elektronicznie bez jego pisemnej zgody

## WPROWADZENIE

1. Ewangelia Prawdy jest radością dla tych, którzy otrzymali od Ojca prawdy łaskę poznania Go przez Słowo, które wyszło z Pełni i które jest w myśli i umyśle Ojca. Ono jest tym, którego nazwano „zbawcą”, ponieważ, to jest jego zadanie, aby zbawić tych **(17)**, którzy byli w niewiedzy o Ojcu.
2. Nazwa tej ewangelii to spełnienie nadziei i skarb dla tych, którzy jej szukają. Wszystko (grec. *pan*) co widzialne, z Niego pochodzi i Jego szuka. Wszystko było w Nim, który jest nieograniczony, niewyobrażalny i ponad każdą myśl. A nieznamość Ojca spowodowała lęk i trwogę.

## DZIAŁANIE BŁĘDNEJ MYŚLI

3. Lęk zaś stał się gęsty jak mgła, tak że nikt nie był w stanie nic zobaczyć i dlatego Błędna Myśl (grec. *plane*) stała się mocna. Wysiłała się na marne, tworząc w materii, a nie znając prawdy i uformowała figurę potężnej i kuszącej namiastki prawdy. A jednak nie pokonało to Nieosiągalnego i Niepojętego. Lęk, zapomnienie i jej fałszywy wytwór są bowiem niczym. Prawda jest czymś ustalonym, niezmiennym, niewzruszonym i w całości pięknym. Nie bierzcie więc Błędnej Myśli na serio. Nie ma ona korzeni. Tworząc we mgle i nie znając Ojca, powoduje zapomnienie i lęk, aby zwieść i uwięzić tych, co błąkają się w środku.
4. Zapomnienie, które pojawiło się na skutek jej działania, nie było jawne ani nie było **(18)** dziełem Ojca. To nie On sprawia zapomnienie, chociaż stało się ono z Jego powodu. Od

Niego pochodzi poznanie, które stało się widoczne (objawiło się), aby rozproszyć zapomnienie i by Ojciec mógł zostać poznany. Zapomnienie powstało, gdyż nie znano Ojca, ale kiedy Ojciec zostanie poznany, zapomnienie się skończy.

5. Oto ewangelia, której szukają, a którą objawił doskonałym przez miłosierdzie Ojca, Jezus Chrystus - ukryte misterium. On oświecił przebywających w ciemnościach na skutek zapomnienia. Oświecił ich i wskazał im drogę. Ta droga, której ich nauczył, jest prawdą.
6. Błędna Myśl rozgniewała się, była zgnębiona i prześladowała Go, lecz została pokonana. Przybito Go do drzewa. Stał się On owocem poznania Ojca, który nie zniszczył jednak tych, którzy z Niego zjedli, a raczej sprawił, że ci, którzy zjedli z Niego, uradowali się Jego odkryciem. On odnalazł ich w sobie, a oni Jego odnaleźli w sobie: Niepojętego, Niewyobrażalnego, doskonałego Ojca, który stworzył wszystko, w którym wszystko istnieje i którego wszystko potrzebuje. On bowiem zachował w sobie doskonałość, którą nie wszystkim jeszcze objawił.

### **OJCIEC I JEGO DZIECI**

7. Ojciec nie jest zazdrosny, bo jaka zazdrość mogłaby istnieć pomiędzy Nim a tymi, którzy do niego należą? **(19)** Nawet gdyby eon był doskonały, nie mógłby osiągnąć doskonałości Ojca, albowiem Ojciec zachował doskonałość w sobie, dając ją tym, którzy do niego należą - poznanie wyjątkowe w swej doskonałości jako drogę powrotu do Niego. On jest tym, który stworzył wszystko, w którym wszystko istnieje i którego wszystko potrzebuje. Jest to jak z kimś, kogo niektórzy nie znają, a kto chciałby, aby Go poznali i pokochali. Czego bowiem im brakowało, jeśli nie poznania Ojca? Stał się dla nich spokojnym i kojącym przewodnikiem.
8. Przyszedł pomiędzy nich jak nauczyciel w szkole. Ci, co w swoim mniemaniu uważali się za mędrców, przyszli wystawiać go na próbę, ale on ich zawstydził, gdyż byli próżni. Znienawidzili go, bo nie byli naprawdę mądrzy. Za nimi wszystkimi przyszły małe dzieci,

które mają poznanie Ojca. Kiedy staną się silne, nauczą się, jakie jest oblicze Ojca. One poznały i zostały poznane; doznały chwały i oddawały chwałę. W ich sercach objawiła się żywa Księga Żyjących, napisana w myśli i w umyśle **(20)** Ojca, która przebywała z Nim w Jego głębi od stworzenia wszystkiego. To księga, której nikt nie mógł przyjąć, bo była przeznaczona dla tego, który miał ją wziąć i zostać zabity.

### **KSIĘGA ŻYJĄCYCH**

9. Nic nie mogłoby być objawione tym, którzy wierzyli w zbawienie, gdyby nie pojawiła się właśnie owa księga. Kochający i wierny Jezus cierpliwie zniósł cierpienia, by mógł przyjąć księgę, wiedział bowiem, że Jego śmierć jest życiem dla wielu. Tak jak majątek zmarłego pana jest ukryty, zanim otworzy się testament, tak też wszystko było ukryte, kiedy Ojciec wszystkiego był niewidzialny, jedyny sam w sobie, w którym wszystkie ścieżki mają swe źródło. Po to właśnie Jezus objawił się i przyodział się w tę księgę.
10. Przybito Go do drzewa, a on ujawnił testament Ojca na drzewie. O wspaniała nauko! Upokorzył się aż do śmierci, chociaż był odziany w życie wieczne Zerwał z siebie łańcuchy śmiertelności, aby przyoblec się w niezniszczalność, której nikt mu nie może odebrać. Schodząc do pustej przestrzeni strachu, wyprowadził obnażonych przez zapomnienie, stając się poznaniem i doskonałością. Zaświadczył o tym, co jest w sercu **(21)** Ojca i stał się mądrością dla tych, którzy przyjęli Jego naukę. Ci żyjący, wpisani w księdze, którzy powinni przyjąć pouczenie, uczą się sami. Przyjmują samych siebie od Ojca, zwracając się ku Niemu.

### **POWOŁANIE I POZNANIE**

11. Ponieważ doskonałość wszystkich jest w Ojcu, trzeba aby wszyscy zwrócili się ku Niemu. Jeśli ktoś poznaje, otrzymuje rzeczy, które są Jego i zabiera je do siebie. Kto jest bez poznania, jest pusty, a jego brak jest wielki, bo brakuje mu tego, co może go udoskonalić. Doskonałość wszystkich jest w Ojcu i trzeba, by wszyscy wstąpili do Niego, aby przyjąć to,

co jest ich. On wpisał te rzeczy, przygotowawszy je jako dar dla tych, którzy od Niego pochodzą.

12. Ci, których imiona znał wcześniej, tych wezwał na końcu, bo ten, który ma poznanie, jest tym, którego imię wypowiedział Ojciec. Ten którego imię nie zostało wypowiedziane, jest nieświadomy. Jak bowiem może ktoś usłyszeć, jeśli jego imię nie zostało wypowiedziane? Ten, który trwa w niewiedzy aż do końca, został ukształtowany w zapomnieniu i takim umrze. Jeśli tak nie jest, to dlaczego ci nieszczęśni **(22)** nie mają imienia i dlaczego nie słyszą głosu?
13. Tak więc, ktokolwiek ma poznanie, pochodzi z wysokości. Kiedy jest wezwany, słyszy, odpowiada i zwraca się ku temu, kto go wzywał, wznosi się ku Niemu i poznaje, w jaki sposób go zawołano. Ponieważ poznaje, to czyni wolę Tego, który go wzywał, pragnie go zadowolić i znajduje spoczynek. Każdy otrzymuje swoje własne imię. Ten, który poznaje, wie, skąd przyszedł i dokąd dąży. Jest on jak człowiek, który uprzednio upiwszy się, odwrócił się od swojej nietrzeźwości i przychodząc do siebie, uporządkował to, co jest jego.
14. On wielu odwrócił od Błędnej Myśli. Zszedł w te miejsca, skąd wyszli, dzięki głębi Tego, który obejmuje każdą przestrzeń, chociaż jego samego żadna nie ogarnia. Zdumiewające, że byli w Ojcu, a nie poznali Go i że mogli sami odejść, dlatego że nie byli w stanie ani poznać, ani pojąć Tego, w którym przebywali. Albowiem Jego wola jeszcze z Niego nie wyszła.

### **HYMN DOSKONAŁEJ KSIĘGI**

15. On ją objawił jako poznanie, w którym wszystkie pierwiastki są w zgodzie, a znajomość Księgi Żyjących, została objawiona eonom na końcu świata jako Jego litery. **(23)** Nie są to litery takie jak samogłoski czy spółgłoski, które można czytać, myśląc o czymś próżnym. Są to raczej litery prawdy, które mogą być wymówione tylko wtedy, kiedy są poznane. Każda litera jest doskonałą prawdą, jako doskonała księga, napisana alfabetem jedności, który Ojciec wyrył dla eonów, aby poprzez te litery mogły one poznać Ojca.

16. Jego Mądrość rozważa Słowo,

Jego nauka je wyraża,

Jego poznanie je objawia,

Jego godność jest jego koroną,

Jego radość jest zjednoczona w nim,

Jego chwała je wywyższyła,

Jego obraz je objawił,

Jego spoczynek je przyjął,

Jego miłość stała się ciałem,

Jego zaufanie je ogarnęło.

17. W ten sposób Słowo wchodzi we wszystko (grec. *pan*), jako owoc **(24)** Jego serca i oblicze

Jego woli, wspierając wszystkich. Jezus nieskończonej dobroci, zawierając w sobie istotę

wszystkiego, oczyszcza ich i powoduje powrót do Ojca i do Matki. Ojciec odsłania swoje

łono, to, czym jest Duch Święty, objawiając Jego tajemnicę. Tajemnicą Ojca jest Jego syn.

Dzięki miłosierdziu Ojca eony poznają Go i dalej nie szukają już Ojca, bo spoczywają w nim,

wiedząc, że to jest spoczynek.

#### **UZUPEŁNIENIE NIEDOSTATKU**

18. Kiedy on uzupełnił niedostatek, rozproszył formę. Albowiem forma jest światem, któremu

służył. Gdzie jest zazdrość i niezgoda, jest brak, a gdzie jest jedność jest całość. Brak powstał

dlatego, że Ojciec nie był znany, a kiedy Ojciec zostanie poznany, brak przestanie istnieć. Jest

to tak jak z niewiedzą, kiedy ktoś poznaje, niewiedza rozprasza się i kiedy światło świeci,

ciemność znika. **(25)** Podobnie brak znika w doskonałości. Od tego momentu, forma nie jest

jawna, bo znika w połączeniu z jednością. Teraz ich dzieła są sobie równe, aż do czasu, kiedy

wszystkie przestrzenie połączą się.

19. W całości każdy odnajduje samego siebie i przez poznanie siebie oczyszcza się od wielości. Znajduje jedność tak, jak materia jest wchłaniana przez jak płomień, ciemność przez światło, a śmierć przez życie. Ponieważ te rzeczy dokonały się, trzeba, abyśmy myśleli o całości, by dom stał się świętym i spokojnym dla zjednoczenia.

### **PRZYPOWIEŚĆ O NACZYNIACH**

20. Podobne jest z tymi, którzy opuścili swoją siedzibę, gdzie mieli niedobre naczynia, z których niektóre zstłuczono. Jednak pan domu nie poniósł straty, bo w miejscu tych zepsutych naczyń, postawiono inne - pełne i doskonałe. Oto wyrok **(26)** osądzający każdego, jak dobyty miecz o dwustronnym ostrzu, który tnie na jedną i drugą stronę.
21. Kiedy Słowo, które jest w sercach tych, którzy Je wymawiają, pojawiło się nie tylko jako dźwięk, a raczej stało się ono ciałem, wtedy nastąpiło wielkie poruszenie wśród naczyń. Jedne opróżniono, a inne wypełniono, niektórym coś dodano, z innych coś wylano, niektóre wyczyszczono a inne porozbijano. Wszystkie przestrzenie zadrżały i poruszyły się, nie mając stabilności ani porządku. Błędna Myśl zaniepokoiła się, bo nie wiedziała, co zrobić. W swoim cierpieniu, lamentowała, bo niczego nie rozumiała.

### **OJCIEC I JEGO PRZESTRZENIE**

22. Gdy poznanie, które jest jej zniszczeniem, zbliżyło się, Błędna Myśl i jej emanacje zostały ujawnione jako próżne, niemające w sobie niczego. Pojawiła się prawda i wszystkie emanacje ją poznały, przywitały Ojca w prawdzie, jednocząc się z Nim w doskonałej mocy. Każdy, kto kocha prawdę, łączy się z ustami Ojca, albowiem usta Ojca są prawdą. Jego język to Duch Święty, z którym łączy się każdy, **(27)** który miłuje prawdę. Dotyka on ust Ojca, aby przyjąć Ducha Świętego. Oto objawienie Ojca wobec eonów, którym pokazał i wyjaśnił, co jest w nim ukryte.
23. W jaki sposób wszystko istnieje, jeśli nie poprzez samego Ojca? Wszystkie przestrzenie są jego emanacjami, pochodzą z Niego jak dzieci od doskonałego człowieka. Każda, którą

Ojciec obdarza, wiedziała, że jeszcze nie otrzymała jeszcze ani kształtu, ani imienia.

Otrzymają kształt dopiero poprzez poznanie, a jeśli nie otrzymają kształtu, to istnieją w Nim, nie znając Go. Ojciec jest doskonały i zna każdą przestrzeń, która jest w Nim. Ujawnia je, jeśli zechce i komu zechce, nadając mu kształt i nadając mu imię.

24. Nadając imię, powołuje do istnienia. Ci, którzy jeszcze nie istnieją, nie poznali Ojca, który ich stwarza. Nie mówię, że ci którzy nie stali się, są niczym, lecz że znajdują się **(28)** w Nim, który postanowi, że zaistnieją, według Jego woli. Chociaż wszystko nie jest jawne, On wie, co ujawni, zanim to się stanie. Natomiast owoc, który się jeszcze nie objawił, niczego nie wie, ani niczego nie czyni. Każda przestrzeń, która jest w Ojcu, istnieje w Tym, który jest i który ją wywoła z niebytu.

#### **PRZEBUDZENIE ZE SNU**

25. Ten któremu brakuje korzeni, nie ma także owocu. Chociaż myśli on sobie: „*Zaistniałem*”, to rozproszy się. Ten który nie istnieje, nie zaistnieje nigdy. Co mógłby o sobie myśleć, jak nie to: „*Byłem jako cienie i duchy nocy.*” Kiedy światło zaświeci, poznaje, że strach, który go chwycił, jest niczym. Będąc w niewiedzy o Ojcu **(29)**, nie widząc Go, wpadli w strach, poruszenie, niestabilność, wątpliwości i rozdzielenie.
26. Opętało ich wiele złudzeń i pustych głupstw i jakby pogrążeni we śnie. Znaleźli się w niepokojących koszmarach, w których gdzieś uciekają, albo są bezsilni i za czymś gonią, znajdują się w środku bitwy, albo inni ich biją, albo spadają z wysokich miejsc lub bez skrzydeł lecą w powietrze. Innym razem jest to jakby to inni ich zabijali, chociaż nikt ich nie goni, albo jakby oni sami przesiąknięci ich krwią, mordowali sąsiadów.
27. Dopóki się nie przebudzą, muszą przechodzić przez te rzeczy. Póki trwają w tym zamieszaniu, nie widzą niczego, bo ich niepokoje są próżne. Tak jest z tymi, którzy odrzucają niewiedzę jak sen, nie uznając jej **(30)** działania jako rzeczywistego, lecz uznając ją tylko za



sny nocne. Poznanie Ojca postrzegają jak świt. Tak było z każdym, który spał w niewiedzy i tak powinien postępować, kiedy obudzi się ze snu.

### **MISJA JEZUSA**

28. Błogosławiony człowiek, który przychodząc do siebie, obudził się i błogosławiony ten, który otworzył oczy ślepym. Duch przyszedł do niego szybko, zaraz po jego przebudzeniu. Podał rękę rozciągniętemu na ziemi, by mógł stanąć na nogach, albowiem ten nigdy jeszcze nie stał. Dał im sposób zrozumienia, poznanie Ojca i objawienie Jego Syna. Kiedy widzieli i słyszeli, pozwolił im skosztować, powąchać i dotknąć Jego umiłowanego Syna.
29. Objawiony w ten sposób, nauczył ich o Ojcu, o Niepojętym. Natchnął ich tym, który jest w Myśli, w ten sposób czyniąc Jego wolę. Wielu przyjęło światło i zwrócili się **(31)** ku Niemu. Cieleśni, czyli ci obcy, nie widzieli Jego postaci ani nie poznali Go. Przyszedł bowiem w ciele niezniszczalnym i nieuchwytnym, którego nikt nie może powstrzymać. Mówiąc dalej, powiedział im o rzeczach nowych, które są w sercu Ojca, kiedy urodził nieskalane Słowo.
30. Światło przemówiło Jego ustami i Jego głos zrodził życie, któremu dał On myśl, mądrość, miłosierdzie i zbawienie. Z nieskończoności i dobroci Ojca, dał im ducha mocy. Sprawił, że udręka i chłosta ustały, albowiem one spowodowały oddalenie od Jego oblicza tych, którzy potrzebowali Jego miłosierdzia, a którzy byli w łańcuchach i w błędzie. Pokonał je poprzez siły poznania.
31. Stał się drogą dla błądzących, poznaniem dla żyjących w niewiedzy, skarbem dla szukających, trwałością dla chwiejących się, nieskalaniem dla nieczystych.

### **OPOWIEŚĆ O DOBRYM PASTERZUE**

32. On jest pasterzem, który zostawił za sobą dziewięćdziesiąt dziewięć **(32)** owiec, które nie zbłądziły, w poszukiwaniu tej, która zabłądziła. Uradował się, kiedy ją znalazł. A dziewięćdziesiąt dziewięć to liczba, którą się liczy na lewej ręce. Kiedy odnajdzie się ten jeden, cała suma przechodzi na prawą rękę. Jest tak, gdy prawa ręka, której brakuje tego

jednego, przyciąga do siebie to, czego brakuje, aby w sumie było sto. Ta suma w ich języku oznacza Ojca.

33. Nawet w dniu szabatu pracował dla owcy, którą znalazł w dole. Wyciągając owcę z dołu uratował jej życie. Wyście zrozumieli, czym jest Szabat, wy, dzieci poznania serca.

### **ZADANIE PRZEBUDZONYCH**

Jest ono dniem, w którym zbawienie nie ustaje, abyście wy głosili ten dzień nad dniami, w którym nie ma nocy i światło, które nigdy nie zachodzi, bo jest ono doskonałe.

34. Wypowiedzcie więc z serca, że jesteście owym doskonałym dniem i że w was zamieszkuje światłość, która nie ustaje. Mówcie o prawdzie tym, którzy ją szukają i o poznaniu tym, którzy w swoim błędzie zgrzeszyli. **(33)** Umocnijcie nogi tych, którzy potknęli się, wyciągnijcie rękę ku chorym, nakarmcie głodnych i dajcie odpoczynek konającym. Wskrzęście tych, którzy chcą się podnieść, obudźcie tych, którzy śpią, bo wy jesteście sercem rozumnym, które ratuje.
35. Gdy silni tak postępują, stają się silniejsi. Dbajcie o siebie, a nie o zewnętrzne rzeczy, które odrzuciliście od siebie. Nie jedzcie na powrót tego, co zwymiotowaliście. Nie dajcie, by robaki czy mole was zjadły, bo już wyrzuciliście je z siebie. Nie bądźcie siedzibą dla zła, bo już je pokonaliście.
36. Nie wzmacniajcie tych, którzy wam przeszkadzają, bo niesprawiedliwych trzeba traktować bardziej ostrożnie, niż sprawiedliwych. Tamci działają niesprawiedliwie, a ci działają sprawiedliwie wśród innych. Czyńcie wolę Ojca, albowiem pochodzicie od Niego.

### **POWRÓT DO OJCA**

37. Ojciec jest dobry i co pochodzi z Jego woli, jest dobre. On zna rzeczy, które są wasze, abyście spoczywali w nich. Poznacie wasze rzeczy przez ich owoce, bo dzieci Ojca są Jego wonnością **(34)** pochodząc od łaski Jego oblicza. Ojciec pokochał swoją wonność i objawia ją wszędzie. Jest ona zmieszana z materią i udziela światłu wonności i pokoju, będąc ponad

każdą formą i każdym dźwiękiem. To nie uszy czują woń, ale Duch, który ma zmysł powonienia, wciąga zapach w siebie i zanurza się w wonności Ojca.

38. Pierwotna wonność staje się chłodna, gdy doprowadza ją do miejsca skąd wyszła. Ma ona formę psychiczną, podobną do wody, która wsiąkła w płytką ziemię. Ci, którzy ją widzą, myślą: „*To tylko ziemia*”. Potem, kiedy wiatr tchnie, ona paruje i staje się ciepła. Zimne zapachy powstają na skutek podzielenia. Nadeszła wiara, która zlikwidowała podziały i przyniosła ciepłą pełnię miłości, by chłód już nie powrócił, lecz by panowała jedność doskonałej Myśli. Oto Słowo ewangelii o odnalezieniu Pełni dla tych, którzy czekają na **(35)** zbawienie, pochodzące z wysokości. Ci ze światła w którym nie ma cienia, póki trwa w nich nadzieja, czekają, aż w owym czasie przyjdzie Pełnia.
39. Niedostatki materii nie są jednak skutkiem nieskończoności Ojca, który objawia się w czasie niedostatku, chociaż nikt nie mógł powiedzieć, że Niezniszczalny przyjdzie tym sposobem. Głębia Ojca jest wielka i Błędna Myśli nie była Jego. To, co upada, może być postawione na nowo, kiedy odkryje tego, który przyszedł, by go przywrócić . Ten powrót nazywa się pokutą.
40. W tym celu Niezniszczalny wysłał tchnienie i poszedł za tym, który zgrzeszył, aby znalazł on spoczynek. Przebaczenie jest pozostaniem w świetle, w miejscu niedostatku, w Słowie Pełni. Lekarz spieszy tam, gdzie ktoś choruje, bo taka jest jego wola. Chory jest w stanie niedostatku, czego nie ukrywa, bo lekarz ma to, czego choremu brakuje.
41. Podobnie Pełnia, w której nie ma braku, sprawia, **(36)** że ten, który jej potrzebuje, może przyjąć łaskę. Póki ten był w niedostatku, nie miał łaski. Pomniejszenie dokonuje się tam, gdzie nie ma łaski. Kiedy pomniejszonej części przywrócono wzrost, to, czego potrzebowała, objawiło się jako Pełnia. Oto odnalezienie światła prawdy które ją oświeciło i które jest niezmiennie.

## NAMASZCZENIE

Dzięki przyjściu Chrystusa, które głoszone wśród zmartwionych i szukających Go, ci otrzymają uzupełnienie, gdy namaści ich świętym olejem. Olej jest miłosierdziem Ojca, który okaże im miłosierdzie. Ci, których On namaści, staną się udoskonaleni.

42. Wypełnione naczynia są smarowane woskiem. Kiedy warstwa wosku jest zniszczona, a naczynie cieknie z powodu braku namaszczenia, wówczas powiew i siła wiatru mogą sprawić zwietrzenie zawartości naczynia. Ale z naczynia, które jest bez wady i w którym nie brakuje żadnej uszczelnienia, nic nie cieknie. To czego mu brakuje, wypełnia doskonały Ojciec.

### **WOLA OJCA**

43. Ojciec jest dobry. On zna swoje zasiewy, bo to on sam wysiał je w Raju. Jego Raj jest miejscem spoczynku. **(37)** Raj jest doskonałością Myśli Ojca, a rośliny są słowami Jego rozważania. Każde słowo pochodzi z Jego woli, objawionej przez Jego Słowo. Zanim ona się objawiła, słowa były w głębi Jego Myśli. Słowo, które pierwsze się zrodziło, objawiło ją wraz z Umysłem, który wymawia takie same słowo przez milczącą łaskę. Nazwano ją Myślą, ponieważ słowa Ojca były w niej, zanim została objawiona.
44. A stało się tak, że Słowo pojawiło się pierwsze w chwili, kiedy spodobało się Temu, który to postanowił. Wola jest tym, w czym Ojciec spoczywa i w czym ma upodobanie. Nic nie staje się bez niego ani bez woli Ojca. Jednak Jego wola jest niepojęta. Jego wola jest Jego pieczęcią i nikt nie może Jej pojąć ani jej uchwycić poprzez wpatrywanie się w nią. To, czego On zechce, staje się w tym samym momencie, nawet gdyby to nie spodobało się ludziom, bo jest to wola Ojca. Ojciec zna początek, a także koniec wszystkich. Kiedy przyjdzie ich koniec, to ich przywita. Prawdziwym celem **(38)** jest poznanie Tego, który jest ukryty, do którego wrócą wszyscy, którzy z Niego się zrodzili i którzy objawili się ku chwale i radości Jego Imienia.

### **IMIĘ OJCA**

45. Imieniem Ojca jest Syn. Ojciec jest Tym, który jako pierwszy nazwał Tego, który od Niego wyszedł i który jest taki sam jak Ojciec i którego On zrodził jako Syna. Nadał mu swoje własne Imię. On jest tym Ojcem, do którego należy wszystko, co od Niego pochodzi. Do niego należy Imię i Jego jest Syn. Można Go zobaczyć, ale Imię jest niewidoczne, ponieważ jest niewidzialną tajemnicą, przeznaczoną dla uszu, które są całkowicie Nim wypełnione.
46. Imię Ojca nie jest wymawiane, lecz jest objawione przez Syna. Dlatego Imię jest czymś wielkim. Kto mógłby wymawiać to wielkie Imię, jeśli nie Ten, do którego to Imię należy i dzieci Imienia, w których spoczywa imię Ojca i którzy w nim spoczywają? Ojciec jest niezrodzony i jedynie On począł w sobie Imię na początku, zanim stworzył eony, aby Imię Ojca było ich głową jako Pan. To znaczy **(39)** prawdziwe Imię, ustalone przez władze Pana i Jego doskonałą moc.
47. Imię nie znajdzie się wśród żadnych rodzajów słów, ani nie pochodzi od zwyczajnych nazw. Jest ono niewidzialne. On sam nadał sobie to Imię, ponieważ sam je widział. Tylko On ma moc, by się sam nazwać, a ten, kto nie istnieje, nie ma imienia. Jakie imię można nadać temu, kto nie istnieje? Ten, który istnieje, istnieje wraz ze swoim imieniem, które zna. Przywilejem Ojca jest nadanie imienia.
48. „Imieniem Jego jest Syn” . Nie ukrywał Syna w tajemnicy, bo Syn stał się widoczny. On nadał Mu Imię. To Imię jest imieniem Ojca, tak jak Imię Ojca jest imieniem ulubionego syna. Gdzie Miłosierdzie znajdzie swe Imię, jeśli nie w Ojcu? Gdy ktoś powie: „*Przyjacielu, kto nada imię temu, który był przed nim? Czy dzieci nie zostaną nazwane przez tych (40), którzy je urodzili?*”
49. Przede wszystkim trzeba się nad tym zastanowić, co to za Imię. Jest to Imię w Prawdzie, które pochodzi od Ojca, ponieważ On jest prawdziwym Imieniem. Nie otrzymał imienia jako pożyczki, tak jak inni, którym imiona nadano. To jest Jego prawdziwe Imię. Nikt mu go nie nadał, ponieważ nie można go nazwać ani wypowiedzieć, aż do czasu, gdy przemówi sam Doskonały. On jest Tym, który ma moc wypowiedziania Jego Imienia i widzenia Go. Gdy Mu

się spodobało, aby Jego wypowiedziane Imię stało się Jego Synem, dał Imię Temu, który wyszedł z głębokości. On objawił to, co było ukryte, wiedząc, że Ojciec jest bez skazy.

### **MIEJSCE BŁOGOSŁAWIONYCH**

50. Dlatego Ojciec wyprowadził go (Syna), aby mówił o Królestwie i o miejscu spoczynku, z którego pochodzi i aby (41) oddać chwałę Pełni, wielkości swego Imienia i słodczy Ojca. Opowie o miejscu, z którego wszyscy przybyli i skąd otrzymali swoją prawdziwą istotę, dokąd spieszą się powrócić, o miejscu, w którym się kiedyś stali, kosztując z tego miejsca, biorąc pożywienie i wzrost. Ich własne miejsce spoczynku jest Pełnią.
51. Wszystkie emanacje Ojca są pełniami i korzenie Jego emanacji są w Nim, który sprawił, że z Niego pochodzą. Nadał każdej z nich przeznaczenie. Stały się widzialne, by każda udoskonaliła się w swojej myśli, albowiem to miejsce, gdzie kierują swoją myśl, jest ich korzeniem, który podnosi je do wysokości Ojca. Sięgają do Jego głowy, który jest dla nich spoczynkiem i przy Nim zostają, jak by można powiedzieć, że objęli i dotknęli Jego oblicza. **(42)** Ale nie wyglądają tak, nie wywyższają siebie, ani nie pozbawiają się oddawania chwały Ojcu. Nie uważają Go za małego, przykrego lub gniewnego, lecz raczej, że jest On bez fałszu, nieporuszalny i miłosierny. Znał On bowiem wszystkie przestrzenie, zanim zaistniały i nie potrzebował żadnego pouczenia.
52. Tak jest z tymi, którzy posiadają coś z wysokości, z tej niezmierzonej wielkości, póki dążą ku Jednemu i doskonałemu, który jest tam dla nich. Nie schodzą do Hadesu. Nie ma w nich ani zazdrości, ani narzekania, ani nie zamieszkuje w nich śmierć. Spoczywają w Tym, który spoczywa, nie męcząc się ani nie goniąc za prawdą, bo sami są Prawdą. Ojciec jest w nich, a oni są w Ojcu, bo są doskonali, niepodzieleni w prawdziwym dobru. Nie doznają żadnego niedostatku, lecz przebywają w spoczynku, odświeżani Duchem. Będą posłuszni swojemu korzeniowi, zajmują się sprawami, w których każdy znajdzie swój korzeń i nie dozna żadnej straty swojej duszy. Oto jest miejsce błogosławionych, to jest ich miejsce.

53. Co do innych, w ich miejscu, nie wypada mi jako temu, **(43)** który przebywał w miejscu spoczynku, by coś więcej powiedzieć. To jest miejsce, gdzie zamieszkam, by poświęcić się w każdej chwili Ojcu wszystkich i prawdziwym braciom, dla których miłość Ojca się wylała i w obecności którego nie ma żadnego braku. To ci, którzy objawiają się w prawdzie, bo są w prawdziwym wiekuistym życiu. Mówią o doskonałej światłości, wypełnieni nasieniem Ojca, które jest w Jego sercu i w Pełni, gdy Jego Duch raduje się w Nim i wychwala Tego, w którym zaistniał, bo Ojciec jest dobry. Jego dzieci są doskonałe i godne Jego Imienia. Takie są dzieci, które Ojciec miłuje.